PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 51 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, poniedziałek 3 marca 1930 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 28.II., donosząc o zgłoszonej w Senacie interpelacji w sprawie prześladowania religji w ZSRR, oświadcza w depeszy z Warszawy (Bratina), iż nie ulega wątpliwości, że zgłoszenie interpelacji nastąpiło w porozumieniu z M. S. Z. Korespondent wątpi, aby w wyniku interpelacji rząd polski zdecydował się na jakikolwiek krok dyplomatyczny, gdyż nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo sowieckie da na wszelki krok tego rodzaju odpowiednią odpowiedź. W komentarzu pismo oświadcza, iż przeciwsowiecka demonstracja polskiego Senatu nie stanowi objawu własnej inicjatywy senatorów. Interpelacja ta jest wynikiem inspiracji ze strony tych polskich kół rządowych, które w prasie swej mówią o konieczności wojny przeciwko ZSRR. Jest to gra niebezpieczna, gdyż tego rodzaju demonstracje w państwie, które posiada wspólną granicę z ZSRR, stanowią groźbę dla sprawy pokoju Polska, w której panują nietolerancja wyznaniowa, ucisk mniejszości narodowych i antysemityzm — nie ma prawa do przemawiania w sprawie wolności wyznaniowej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 27.II. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż w zagłębiu Dąbrowskiem odbywają się wiece i demonstracje z powodu procesu członków PPS-lewicy. W Dąbrowie w wiecu wzięło udział 5 tysięcy robotników. Przemawiali członkowie komunistycznego klubu poselskiego. Demonstranci skierowali się ku mieszkaniu posła Kieruzalskiego. Policja szarżowała i doszło do starcia. Władze dokonały aresztowań. W Sosnowcu poseł Rożek zwołał wiec robotników, zatrudnionych w kopalni „Renard". W wiecu tym wzięło udział 1,5 tys robotników. Policjanci, którzy przysłuchiwali się przemówieniu posła, mieli przeszkadzać mu za pomocą przyniesionych ze sobą trąbek. W dwie godziny po tym wiecu posłowie Rożek i Gawron zwołali wiec z udziałem 2 tys. robotników w zakładach Fitznera i Gampera. Policja ponownie miała zagłuszać przemówienia za pomocą trąbek i syren. Po wiecu odbyła się demonstracja.

Izwiestja 27.II. w depeszy z Warszawy (Bratina) podają, iż w Sejmie zapanowało naprężenie wskutek zatargów między posłami, należącymi do B.B.W.R., a posłami z opozycji. Doszło do ostrych starć i do „mordobicia". Właściwym powodem naprężenia stosunków jest obostrzenie kryzysu gospodarczego. „Grupa pułkowników" występuje przeciwko prem. Bartlowi, zarzucając mu osłabienie autorytetu władzy. Unieważnienie wyboru w niektórych okręgach spowodowało rozdrażnienie w „kołach pułkowników". Z innej strony opozycja zarzuca prem. Bartlowi, iż nie ułatwia jej „wytwarzanie zasłony dymowej, która potrzebna jest opozycji lewicowej dla tumanienia mas". Prasa urzędowa uznaje, iż kryzys gospodarczy znajduje się w ostrem stadjum. Sprawozdanie instytutu konjunkturowego zawiera zapowiedź spotęgowania się trudności w życiu gospodarczem. Zanotowano obniżenie się produkcji węgla. Liczba i wartość protestowanych weksli ciągle się powiększa. Prasa polska traktuje sprawozdanie instytutu jako „sygnał alarmowy".

CHINY A Z. S. R. R.

Zaria 20.II (Charbin) podaje, iż rząd nankiński określił swe stanowisko w stosunku do chińsko-sowieckiej konferencji w Moskwie. Rząd chiński jest zdania, iż konferencja ta rozważyć powinna jedynie kwestje, które mają bezpośredni związek ze statutem kolei wschodnio - chińskiej. Wszystkie pozostałe kwestje rozpatrzone być mają na oddzielnej konferencji. W stosunku do protokułu chabarowskiego rząd nankiński przyjmuje zawarte w tym protokule postanowienia o przywróceniu na kolei stanu, który istniał przed zatargiem, i o zwolnieniu aresztowanych obywateli ZSRR, natomiast nie zgadza się na przyjęcie postanowienia, dotyczącego emigracji rosyjskiej w Chinach. Delegat Chin na konferencji moskiewskiej Mo-De-Kuej otrzymał polecenie oświadczenia, że Chiny domagają się rewizji postanowienia, dotyczącego wydalenia emigrantów rosyjskich z Mandżurji i rozwiązania oddziałów białogwardyjskich. Chiny mogą się zobowiązać do niedopuszczania na swem terytorjum przeciwsowieckiej agitacji rosyjskiej emigracji, lecz wobec tego zobowiązania nie mogą się zgodzić na wydalanie działaczów rosyjskich z Mandżurji. Równocześnie Chiny domagają się, aby rząd ZSRR zobowiązał się do nieprowadzenia żadnej wywrotowej propagandy na terytorjum Chin. Na temat wznowienia stosunków dyplomatycznych między Chinami a ZSRR delegat chiński oświadczyć ma, iż rząd chiński nie sądzi, aby kwestja ta mogła stanowić przedmiot obrad konferencji moskiewskiej. Rząd nankiński jest zdania, iż rokowania na ten temat powinny się toczyć w Nankinie, dokąd rząd sowiecki przysłać może swych delegatów. Również sprawa zawarcia traktatu handlowego między Chinami a ZSRR nie powinna — zdaniem rządu nankińskiego — być włączona do tematu obrad konferencji moskiewskiej, lecz stanowić musi temat obrad specjalnej konferencji ,której zwołanie uzależnione będzie od wyniku obrad w Moskwie.

Drukarnia KADRA, Długa 30.